Nr. 60.

KURYER LITEWSKI

w WILNIE w PIĄTEK DNIA 27 LIPCA V. S. 1817 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

— *Wilno* —

Uniwersytet, staraiąc się o większą dogodność dla Obywatelów, w edukacyi publiczney dla ich dzieci, gdy znalazł, iż Szkoła w Borysowie, maiąc bliskie inne Szkoly, iest mniey potrzebną, a część tegoż powiatu, położona za rzeką Berezyną, znaydowała trudność w przesyłaniu dzieci do Szkoły publiczney, uznał rzeczą pożyteczną, aby w mieście Chołopieniczach, w powiecie Borysowskim położoném, gdzie dawniey była Szkoła publiczna i przez swoie położenie dogodnieysza dla Obywatelów, przywrócić Szkołę Powiatową, i gdy za zezwoleniem Ministra Oświecenia, dom szkolny i mieszkania dla Nauczycielów zostały w Chołopieniczach urządzone, przeto od dnia 1go miesiąca septembra Szkoła Powiatowa, która dotąd była w Borysowie, ustaje, a na to mieysce otwiera się w Chołopieniczach.

Równie, gdy w Krożach, mieyscu środkowém Xięztwa Żmudzkiego, była zawsze utrzymywana Szkoła wyższa publiczna z funduszu Edukacyynego, a ostatecznie przez Zgromadzenie XX. Karmelitów, którzy, mimo gorliwości swoiéy, nie mogli, dla walących się murów szkolnych, nadal w tém mieyscu Szkoły utrzymywać; Uniwersytet, za zezwoleniem i potwierdzeniem Ministra Oświecenia, przedsięwziął kosztowną restauracyą murow szkolnych i zaprowadzenie tam Szkoły na stopniu Gimnazyalnym o sześciu klassach, z funduszu edukacyynego utrzymywać się maiącéy, i rok ten pierwszy przeznaczaiąc na reparacyą murów i domu szkolnego, postanowił od 1go septembra następuiącego zaprowadzić tyle klass, ile mieysce na klassy i mieszkania Nauczycielów pozwala, to iest: dwie klassy pierwsze; spodziewa się zaś, iż przy pomocy i gorliwości Obywatelów, w przeciągu iednego roku, dom szkolny doprowadzi do tego stopnia w iego reparacyi, że od 1go 7bra 1818 roku cała Szkoła ze wszystkiemi Nauczycielami będzie mogła bydź zaprowadzona i pomieszczona. XX. Karmelici zaś, gdy, nieustaiąc w swoiey chwalebnéy gorliwości, oświadczyli utrzymywać Szkołę w Chwałoyniach, w Powiecie Szawelskim przy swoim Klasztorze; Uniwersytet przyymuiąc ofiarę takowey posługi publicznéy, zezwolił, za potwierdzeniem wyższey Zwierzchności Edukacyynéy, aby w Chwałoyniach Szkoła publiczna przez XX. Karmelitów mogła bydź utrzymywaną, spodziewaiąc się, iż to większą dogodność zrobi dla Obywatelów w edukacyi ich dzieci. Co dla wiadomości wszystkich Obywatelów Rząd Uniwersytetu do Gazet podaie.

Sekretarz Felix Mierzeiewski.

Ostatnia data gazet petersburskich jest d. 18 lipca.

Ruski Iwalid, umieścił następuiący reskrypt Jego Cesarskiey Mości:

Komitetowi Ustanowionemu z rozkazu Naszego 18go Sierpnia 1814 roku.

„Wdzięczna Oyczyzna, ceniąc należycie zasługi zwycięzkiego Naszego woyska w samym ciągu ostatniey pomyślnie skończoney woyny, myśliła o środkach okazania mu swoiey wdzięczności. W tym celu ustanowione zostały rozmaite zaprowadzenia. Summy Inwalidow przeznaczone są na ten szczególny przedmiot, aby czynnie wspierały ranionych. Summy takowe, wziąwszy początek z dobrowolnych ofiar, w późnieyszym czasie stanęły na mocnych zasadach, iuż to przez dołączone do nich rozmaite przez Nas wyznaczone dochody, iuż to przez codzienne wzrastanie obrótow ich własnych i ciągłych ofiar dobrowolnych. Nakoniec widziemy z ukontentowaniem, iż summy takowe, stały się zakładem spokoynego i przystoynego stanu rycerzy okrytych bliznami, i pokaleczonych w tey chlubney i świętey woynie. Każdy z nich ma prawo udawania się do tych źródeł i czerpania z nich pomocy w potrzebach życia i niedostatku.

Doszło do wiadomości Naszey, że Jenerał Porucznik, Hrabia *Osterman-Tołstoy*, nadweręzywszy maiątek swóy będąc na usługach Oyczyzny, iest teraz w potrzebie pomocy pieniężney, dla utrzymania i urządzenia gospodarstwa domowego.

Chcąc okazać w tém zdarzeniu pomoc dla niego, a tém samém wdzięczność Oyczyzny i Naszę za pamiętne iego męztwo w świetney bitwie pod *Kulmem*, gdzie dowodząc Gwardyą Naszą, przez przezorność swoię i stałość, oraz moc ducha otrzymał zwycięztwo i zapieczętował ie utratą ręki. Nieznayduiemy na ten przedmiot stosownieyszego źródła, nad przeznaczone na wsparcie *Ruskich Inwalidow*; a przeto roskazuiemy Komitetowi (co niema służyć nikomu za przykład) przeznaczyć sposobem pożyczki z summ Inwalidow w Banku pożyczek Państwa będących pięćkroć sto tysięcy rubli, z terminem na lat dziesięć z procentami. Co zaś do prawideł, według których takowa pożyczka ma bydź dokonaną, i sposobu zapewnienia iey powrótu w terminie naznaczonym, poruczyliśmy Ministrowi skarbu i przychodow, uczynić należne w tey mierze rozporządzenie. — O czém się Komitet przekona z osobnego Reskryptu na imie pomienionego Ministra wydanego, a tu w autentyku dołączaiącego się.

Alexander.

W Petersburgu, miesiąca maia 11go dnia 1817 roku.

Wiadomość o Ustanowieniu dobroczynnem dla ubogich uczniow przy Gymnazyum Wołyńskiem przez Jana Lerneta.

W roku 1809 z ukontentowaniem czytała publiczność doniesienie o funduszu miłosiernym na czterech

uczniow przy Gymnazyum Wołyńskiém, w Krzemieńcu utrzymywać się maiącym, przez Jana Lerneta, różnych uczonych Towarzystw Członka, Orderu ś. Anny 2ey klassy Kawalera, zrobionym. — Zapisał on summę kapitalną rub. sr. 33,600, od któréy procent przeznaczył na utrzymywanie czterech uczniow do ukończenia całkowitey edukacyi przy Gymnazyum Wołyńskiem, oznaczywszy na każdego ucznia rocznie po r. s. 500, rosporządzaiąc tak, aby na utrzymanie każdego ucznia łożono przez czas iego edukacyi corocznie po r. s. 250, a połowę drugą r. s. 250 corocznie odkładano i dawano na procent, skąd ma uróść summa kapitalna r. s. 3,000, która każdemu uczniowi kończącemu edukacyą ma bydź do rąk oddaną, przy wyyściu iego ze szkół na początkowe wsparcie, nim przez swoię naukę i talenta będzie mógł przyyść do przyzwoitego utrzymania się. Takowe ustanowienie miłosierne Nayjaśnieyszy Imperator w roku 1809 d. 6 marca nayłaskawiey zatwierdzić raczył, a skutek tego funduszu miał się rospocząć we dwa lata po śmierci fundatora. Chętne atoli ku wsparciu cierpiącey ludzkości serce fundatora nie dopuściło mu czekać terminu zastrzeżonego w akcie Naywyżey potwierdzonym tey Szlachetney ofiary. Na dniu 7 mca maia r. b. fundator oświadczył Dyrektorowi Gymnazium Wołyńskiego: iż chce widzieć za życia swoiego przywiedziony do skutku fundusz przynaymniey na dwóch uczniow. Poszło więc obwieszczenie od Dyrektora po Szkołach Gubernii Wołyńskiey, aby uczniowie, którzyby żądali otrzymać miesce na funduszu rzeczonym, stawili się do Konkursu na dzień 17 czerwca. Gdy przyszedł oznaczony dzień, podało się za Kandydatow do Konkursu dziesięciu uczniow, którzy zebrawszy się do Dyrektora Gymnazium wedle przepisu zawartego w artykule V. Aktu tey ofiary, wspomnieni 10ciu uczniowie, rozebrali losem między siebie zapytania naukowe, każdy po pięć osóbnych pytań z każdey nauki, dawanęy w klassach czterech niższych, i w osobnym na to pokoiu, gdzie nikomu obcemu wniyśdź nie wolno było, prócz fundatora i Dyrektora, dawali rozwiązania na pismie. Potem dnia drugiego, ciż uczniowie przed czterma Nauczycielami klasycznemi, dwóma kursowych nauk i Dyrektorem zdawali ieszcze examen przez zapytania i odpowiedzi słówne. Nakoniec dnia trzeciego wybrali examinatorowie większością głosow czterech uczniow za kandydatow, a dnia 20 czerwca odbyła się sessya publiczna na sali Fizyczney; zaszczycili ią bytnością swoią wielu gości znakomitych płci oboiey. Po zagaieniu sessyi mową stosowną do okoliczności przez Dyrektora Gymnazium, wymienieni zostali na Kandydatow uczniowie Michał Ilkiewicz, Józef Grocholski z Klassy IV, Bałbaszewski Jan z Klassy III, Tylman Aloizy z III. — Biskup Łucki JW. Cieciszowski, niemogąc sam bydź przytomnym temu Aktowi dla słabości zdrowia, delegował JW. Hrabiego Kanonika Katedralnego Dunina, aby w imieniu iego nominował na ten fundusz iednego ucznia z wybranych Kandydatow. Ten powołać raczył ucznia Michała Ilkiewicza, zagaiwszy wprzódy sessyą krótką, lecz nader czułą i pełną ducha religii mową. Trzey pozostali Kandydaci wezwani do ciągnienia losu, na któregoby z nich przypadło otrzymanie mieysca na funduszu, wyciągnął los uczeń Józef Grocholski, i miesce drugie na funduszu otrzymał. Po czem miał rzecz do wybranych uczniow Kanonik i Nauczyciel Literatury Polskiey i Łacińskiey w Gymnazium JX. Osiński. Po nim Kapelan Gymnazialny JX. Sobkiewicz przeczytał krótkie, lecz czułe przymówienie się na miescu fundatora, który, maiąc serce tak czułe, iak czynność iego iest szlachetną, nie mógł znaydować się na tey sessyi, która na słodkie wspomnienie dobroczynności rozrzewniała wszystkich przytomnych. Po Sessyi udali się wszyscy do kościoła Gymnaziowego dla zaniesienia modłow do Pana Zastępow, gdzie JX Kanonik Hrabia Dunin intonował Te Deum.

Swisłocz, (w guber. grodzień.) d. 1 lipca 1817 roku.
(artykuł nadesłany)

Dnia 29 czerwca, odbyła się w tuteyszem miasteczku uroczystość popisu rocznego, uczniow Gymnazyum grodzieńskiego — Czas ranny był poświęcony nabożeństwu, podczas którego Kapelan Gymnazyalny, X. Ignacy Borowski, miał Kazanie, dowodząc, że *Religia i moralność iedynie sposobią do życia towarzyskiego.* Zwróciwszy potém mowę do Uczniow, kończących zawod nauk w Gymnazyum, dał im zbawienne, i mocne przestrogi, iak maią postępować w życiu społeczném, aby dowiedli korzyści z oświecenia i wychowania publicznego. — Muzyka w czasie nabożeństwa słyszeć się daiąca, złożona była po większey części, z uczniow tegoż Gymnazyum, pod kierunkiem P. Romana Piotrowskiego. — Po południu zaczął się popis Uczniow na sali szkolney, od nauki Religii: potém szedł porządkiem klass niższych, a przedmiotami co do klass wyższych; w końcu uczniowie zdali sprawę z ięzykow i rysunkow: a popis takowy trwał, aż do godziny ósmey w wieczor — Gdy iuż uczniowie zdali sprawę z całoroczney nauki, Dyrektor Gymnazyum, w zabranym głosie wyraził: „Że zakład tuteyszy edukacyyny, w ciągu roku szkolnego, trzy uroczyste obchody publicznie święcić postanowił; początek roku szkolnego: Rocznicę Koronacyi N. Imperatora Alexandra Igo, i popis publiczny: że podczas dwóch pierwszych uroczystości, Gymnazyum składa w hołdzie u stopni Tronu, swemu Dobroczyńcy i Opiekunowi, same tylko kwiaty, w dniu zaś popisu rocznego składa N. Monarsze, na ołtarzu wdzięczności, uzbierane z nauk plony: daley przypomniał uczniom, że podobne szkolne obchody, są świętami przypomnienia Dobrodzieystw, iakie N. Monarcha, hoyną ręką wylewa na edukacyą publiczną: potém Dyrektor, oświadczywszy w swoim głosie, za oddziękowanie przytomnym Urzędnikom i gościom, za obecność na popisie uczniow, zachęcał młodzież do dalszego w Naukach postępowania; a w końcu, zwróciwszy mowę do Uczniow, kończących bieg nauk, i opuszczaiących na zawsze ten przybytek, któremu winni publiczne wychowanie, i cały los życia, dał im uczuć, iak winni bydź wdzięcznymi, opiekuiącemu się Edukacyą publiczną Monarsze. —„ Po przemowie Dyrektora, ieden z uczniow klassy szóstey, wychodzących z Gymnazyum P. Konstanty Bobrownicki, w imieniu spółtowarzyszow szkolney pracy, wynurzył uczucia, niedorównaney wdzięczności N. Monarsze, za odebrane z edukacyi publiczney dary; zgromadzeniu zaś uczącemu, za opiekę i daną naukę; a Urzędnikom, gościom, za darowaną przytomność podziękował — W czasie popisu, zaproszeni Urzędnicy i goście, z rozrzewniaiącém ukontentowaniem przysłuchiwali się, iak młodzież szkolna, ochoczo, przytomnie, i dobrze, na zadawane sobie z nauk pytania, odpowiadała; z tego powodu Marszałek Powiatu Wołkowyskiego, JW. Joachim Bułharyn, oświadczył publicznie, imieniem Urzędnikow i Obywateli, Dyrektorowi i Nauczycielom, wdzięczność i podziękowanie, za gorliwe i z pożytkiem podeymowane około dobra młodzieży prace — Uroczystość szkolną popisu rocznego, przytomnością zaszczycili JJWW. Marszałek Powiatowy, Bułharyn: b. Marszałek Wołkowyski, Antoni Radowicki: członek Departamentu drugiego Gubernii Litt. grodzień. Michał Bułharyn. Delegowani od sądow: Ziem. W. Jerzy Olendzki: granicznego W. Franciszek Butkiewicz: grodzkiego W. Zyliński: niższego Ziem. W. Telszewski; znaczne Urzędnikow i Obywatelstwa oboiey płci zebranie, które zaledwo sala popisowa objąć mogła. — Po ukończonym akcie popisu, zebrani Urzędnicy i obywatele, wraz ze zgromadzeniem uczącem i młodzieżą, udali się do kościoła, gdzie przez odśpiewanie Hymnu ś. Ambrożego, złożyli Panu Zastępow, dziękczynienia — Tym sposobem ukończył się rok szkolney pracy, z ukontentowaniem dla rodzicow i miłośnikow nauk, z zaszczytem dla zgromadzenia uczącego, z pożytkiem dla uczniow. — Zasłużyli przez pilność i dobre obyczaie, na nagrodę publicznego ich imion ogłoszenia — Uczniowie z klassy Iszey, Andrzey Ciechanowski, Leon Heltman,

Hipolit Hreczko, Stefan Hołówko, Dominik Kiersnowski, Andrzey Kozmiński, Florenty Romanowski, Paweł Szczygielski — *Z Klassy* IIey, Felix Bosiacki, Konstanty Budzyński, Franciszek Heltman, Alexander Lewoniewski, Józef Rodzieiewski, Michał Suzin — *Z Klassy* IIIey, Paweł Ciepliński, Marcin Ciepliński, Kazimierz Bayraszewski, Franciszek Eychler, Stanisław Górski, Józef Heltman, Jan Jankowski, Leon Kowalewski, Jan Obniski — *Z Klassy* IVey, Ignacy Bruszewski, Lucyan Eysymont, Ignacy Koczalski, Ludwik Małachowski, Adam Suzin, Tadeusz Zieliński — *Z Klassy* Vey, Wiktor Kołłątay, Józef Kraskowski, Jan Kryński, Andrzey Fałdzisty. *Z Klassy* VIey, Konstanty Bobrownicki, Piotr Kozłowski, Kazimierz Radziwonowski, Stanisław Sienicki.

Gubernii Grodzieńskiey w mieście powiatowém Kobryniu, w dniu 8 miesiąca maja, zgromadzeni Obywatele, chcąc okazać prawdziwą wdzięczność Nayłaskawszemu Monarsze, że oddał Ster Rządu zasłużonemu Mężowi w kraiu, JW. Stanisławowi Ursyn Niemcewiczowi, Aktualnemu Stanu Radcy, Grodzieńskiemu Cywilnemu Gubernatorowi i Kawalerowi, a dla Naczelnika Swego domierzaiąc szacunek i istotną przychylność, postanowili ten dzień uświetnić szczególnieyszym obchodem: o godzinie 8 z rana Zastępuiący mieysce Powiatowego Marszałka. JW. Józef Zbirohowski, Rószczyc Podkomorzy Kobryński z Urzędnikami Sądow Ziemskiego, Granicz. i Grodzkiego, i Niższego, oraz dalszemi Obywatelami, udali się na Nabożeństwo do Cerkwi Bazyliańskiey, gdzie mszą Pontyfikalną z Ceremoniami miał JW. JX. Gintowtt Opat Kobryński, w licznym Orszaku Duchownych, a Kazanie stosowne do uroczystości imienney JW. Gubernatora, W. JX. Jan Piaskowski Kanonik Katedry Zmudzkiey Proboszcz Dywinski — Zgromadzenie zebranego ludu obuyga płci wszelkiego stanu, przechodziło osob 300. Po skonczonym nabożeństwie, JW. Podkomorzy zaprosił Urzędnikow i obywateli na obiad obywatelski, którzy w liczbie osob 60 udali się do przeznaczonego Domu. Nietak wystawa, lub przepych, iak raczey zgodna wesołość i uprzeymość, składały kompanią. Obiad o 4 godzinie po południu zaczęty, konczył się o 6tey i w tey spełniane były toasty 1szy Nayjaśnieyszego Imperatora, iako Oyca powierzonych Jego Berłu narodow, który uszczęśliwia poddanych swoich ciągłemi Dobrodzieystwy, co oznaczało wierność i wdzięczność; 2gi, JW. Niemcewicza Gubernatora w tym dniu Sollenizanta, który zaufaniem i zasługami dostoyność Rządcy otrzymawszy dopełnia każdemu sprawiedliwość i odpowiada we wszystkim woli Naymiłościwszego Monarchy, co oznaczało szacunek i posłuszeństwo — 3ci Niezwyciężonych Rossyyskich woiowników, którzy stali się przykładem z męztwa, karności i przywiązania do oyczyzny, co oznaczało miłość braterską dla obrońcow, w czasie takowego toastu, Horodniczy miasta Kobrynia i kawaler W. Emme podał proiekt i zebrano na Inwalidow 200 assygnacyynych rubli, które iemuż poruczone zostały dla odesłania — Przedwieczorek okazał miasto Kobryń, acz w niewielkiey, ale wedle możności każdego mieszkańca illuminacyi domow — Taki obchod i zabawy nayprzyiemnieysze kończąc się o godzinie 7 d. następnego okazały, że serca Obywatelskie napełnione dla swego Rządcy przychylnością umieią iego kochać i szanować. (*Artykuł nadesłany*)

Królestwo Polskie.

Warszawa, dnia 29 lipca.

Dyrekcya Jeneralna Loteryy Kraiowych Królestwa Polskiego.

W dalszym ciągu obwieszczenia o agituiącem się ciągnieniu loteryi na maiętność *Tyszowce*, w dniu 24 b. m. do Gazet podanego, uwiadamia ninieyszem, iż w dniu 25 b. m. zrana odciągnięto 1,000 Numerow, z których poniżey wyrażone Numera wygrały, iako to: 32,702 — 45,562 — 6,143 — 6,251 — 27,760 — 11,890 — 65,808 — 81,260 po 5 cz. zł. wygrały.

W dniu 26 b. m. zrana i po południu odciągnięto 2000 Numerow, z tych wygrały Nra 22,490 — 22,094 — 2,613 — 73,167 — 57,628 — 71,458 — 19,547 — 9018 36,955 — 34,261 — 44,135 — 18,035 — 44,145 — 62,779 — 16 953 po 5 cz. zł., Nra 53,299 — 19,234 — 18,481 53,994 po 10 cz. zł., Ner 76,414 15 cz. zł., a Nra 59,591 — 12,761 po 50 cz. zł.

Dalsze ciągnienie ninieyszey Loteryi, dla przypadaiącego w dniu iutrzeyszym święta, do dnia 28 na godzinę 9tą rano odłożone zostało.

W Warszawie d. 26 lipca 1817.

Kochanowski.

Straszak S. J. D.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

Ameryka Hiszpańska.

Gazeta Londyńska, *Morning Chronicle*, umieściła listy z *Trinidaty* pod dniem 14 maia pisane, według których Hiszpani powrót swóy do *Barcellony* drogo okupili, ponieważ się Gubernator *Freites* po chwalebnym odporze ze 170 ludźmi przez środek nieprzyiaciół przerzynać musiał.

Boliwar, naradziwszy się z Jenerałem *Piarem* nad planem operacyynym, i odebrawszy 2000 koni, wrócił się za rzekę *Oronoko* i stoi teraz znowu na równinach barcellońskich. *Morillo* po klęsce od Jenerała *Paeza* odniesioney, stał nieiaki czas w San *Fernando de Apura*; potem zaś, zyskawszy otwarte pole przez odciągnienie Jenerała *Paeza*, posłał naywiększą część woyska swoiego do *Guajany*, a sam z małą siłą zbroyną ruszył do *Karakasu*. Twierdzę *Rio Caribes* zdobył republikański Pułkownik *Nacrio*, na czele 200 ludzi.

Kumana ieszcze się trzyma, lubo się osada bardzo zmnieyszyła. Admirał *Brion*, którego eskadra z policzeniem batow działowych z 22ch okrętów się składa, trzyma ią w oblężeniu takze i od strony morskiey.

Piar i *Cedeno* trzymaią w oblężeniu twierdzę *Starą Guajanę i Angosturę* nad rzeką *Oronoko*. *Angostura* iest stolicą *Guajany*; *Stara Guajana* zaś ważnieyszą iest, iako warownia. Hiszpani, wzmocnieni wyż pomienionym oddziałem woyska Jenerała *Morillo*, zrobili w kwietniu z 2000 ludzi wycieczkę ze *Starey Guajany*, i uderzyli na *Piara*. Ten atoli, dla pozyskania dogodnieyszego pola bitwy dla woyska swoiego, po naywiększey części z iazdy złożonego, cofnął się na łąki Choronińskie. Hiszpani dali się uwieśdź i posali za nim w pogoń, alezostali na głowę pobici. Ani połowa ich nie wróciła się do twierdzy. *Ceruti* Gubernator *Guajany* został zabitym.

Konwóy Hiszpański z *Kadyxu* wysłany, składaiący się z korwety *Diamante* o 16stu działach, ze slopu *Descubierta* o 22 działach, i z 8 okrętow transportowych, a maiący 1500 ludzi, puścił się ku brzegom wenezuelskim. Dnia 1-go maia widziano go na wysokości morskiey pod *Trinidatą*. Przybycie iego bardzo ucieszy rojalistow; tymczasem maią republikanie pod rozmaitymi wodzami swoimi, 12000 dobrze wyćwiczonego woyska.

Gazety Amerykańskie donoszą pod artykułem z *Nowego-Orleanu*, że Jenerał *Mina*, który z eskadrą swoią z *Galvestonu* wypłynął, w pobliskości posady *Jampeco*, którą zdobyć spodziewa się, bez odporu wylądował i mieysce wylądowania swoiego obwarował, ażeby sobie albo odwrót, albo związek z morzem, a przez to dowoz zabezpieczył.

Tomasz *Taylor*, Dowodca lekkiey eskadry *Buenos Ayreskiey*, pisał list do *Pethiona* w *Haiti*, uskarżaiąc się naymocniey, że kilkanaście kaprow i zdobyczy Rządu *Buenos Ayreskiego*, które do portow Haityckich zawinęły, wbrew traktatom między obydwoma Rządami (Haityckim i Buenos-Ayreskim) zawartym, w pomienionych portach zatrzymano i zagrabiono. Kommodor *Taylor* odgraża się odwetem, zapowiadaiąc, że tymczasem, dopóki pomyślney odpowiedzi nie otrzyma, wszystkie okręty Haityckie przytrzymywać będzie.

Według wiadomości z *Baltimore*, przybyli tam od *rzeki la Plata* trzey Hiszpani w stanie, wzbudzaiącym niemałe zdziwienie i zadumienie. Kuter Angielski, *Hero*, zawiózł ich był iako ieńców do *Savannach*, gdzie czterech współtowarzyszów ich nieszczęścia zostawił, a ich trzech do *Baltimore* przywiózł Kapitan tego kutra, Anglik nazwiskiem Jakób *Garnoch*, otrzymał od naczelnego Dyrektora Rzadu *Buenos-Ayreskiego* znakomitą summę, aby tych ludzi, *jako winowaycow i jeńców*, wywiozł do Kraiu *Stanow Zjednoczonych*. Gazeta Amerykańska, *Spektator Nowego Torku*, umieściła następuiące szczegóły o tem zdarzeniu: „Trzey rzeczeni ludzie są: Dr Don *Pedro Agrelo*, były Członek prawodawczego Zgromadzenia w *Buenos Ayres*, Don *Manuel Moreno*, Sekretarz Stanu, oraz naystarszy Urzędnik w tym Departamencie, i Don *Vicente Pasos*, wydawca wolno pisaney gazety pod tytułem: *La Cronica argentina*. W *Savannah* pozostali się: Pułkownik Don Domingo *French*, który ieszcze przed 4ma miesiącami patryotami w *Peru* dowodził, Pułkownik Don *Euseda Valdenegro* z żoną i dwóygiem dzieci; Pułkownik Don *Manuel Pagola* i Pułkownik Don *Feliciano Chiclana*, Członek Władzy wykonawczey. Wszystkie te osoby zostały d. 13 lutego w iedney godzinie z rozkazu Rządu częścią w domu, częścią w mieyscu urzędowania swoiego poymanemi i zaprowadzonemi na pokład woiennego okrętu rządowego, gdzie im zabroniono znosić się z rodzinami lub przyiaciołmi, i nie pozwolono bronić się przed właściwym Sądem przeciwko obwinieniu, w skutku którego tak srogiego obeyścia się doznały. Przymuszono ich do przebywania na okręcie w dosyć znaczney odległości od miasta, a nakoniec skazano ich, bez żadnego wyroku sądowego na wywiezienie z kraiu. Dopełniono tego przez to, że ich na inny okręt woienny przeniesiono, który zawiózł ich do uyścia rzeki *la Plata*, gdzie czekał na ich przyięcie kuter Angielski pod sprawą Kapitana Jakóba *Garnocha*. Ten Kapitan zawarł z Dyrektorem Rządu *Buenos Ayreskiego* umowę względem wywiezienia tych nieszczęsliwych za summę 4000 dollarów. Wziął on ich d. 9 marca na kutra swoiego, a list urzędowy, który Dyrektor *Pueyrredon* wręczyć kazał Kapitanowi, pisanym był do zwierzchności cywilney, lub dowodcy tego mieysca w Kraiach *Stanów Zjednoczonych*, gdzieby kuter zawinął. List rzeczony w takich wyrazach: „Osoby wymienione w załaczonym spisie (te same, których nazwiska położylismy wyzey) popłynęły na kutrze *Hero* do Kraiu *Stanów Zjednoczonych*. Są to nieszczęśliwe istoty, które Rząd *dla ich nie τ łości w polityce i wyobrażeń mocno przesadzonych*, z Oyczyzny wygnał. *Nie należy ich poczytywać za zbrodniarzy*; lecz gdy ich za *niebezpiecznych* trzymano, przeto uznano za rzecz potrzebną wywieźć ich i wysłać do tego kraiu, gdzie nie mogą wzbudzać obawy, gdyż Konstytucya i prawa iego są strasznym puklerzem przeciwko zasadom onychże."

List kupiecki pisany, z *Vera-Crux* d. 10 kwietnia (umieszczony w pismach publicznych Niemieckich) wystawia następuiący obraz stanu rzeczy w *Mexyku*: „Usmierzono zupełnie bunt w Królestwie Mexykańskiem. W przeciągu ostatnich 3 miesięcy woysko Królewskie odzyskało wszystkie warowne mieysca, które powstańcy zaymowali. Tłumy powstańców przybywaią codziennie, chcąc korzystać z amnestyi, którą im Wice-Król *Apodaca* ofiarował."

Stany Ameryki Północney.

Według gazet Północno-Amerykańskich z dnia 10go czerwca, uzbraiaią w porcie Filadelfickim na nowo okręt o 74rech działach i fregatę. Okręt *Ontario* był dnia 30go maia gotowym odbić z portu *Nowego Torku* i popłynąć ku brzegom Ameryki południowey.

Podczas wybuchnienia woyny rewolucyyney, nie mieli Amerykanie północni ani iednego okrętu uzbroionego. Pierwszy okręt dał im morski Kapitan *Obrien*, który po bitwie pod *Lexingtonem* (w roku 1774) z woyskiem lądowem na szonera Angielskiego napadł, a za iego pomocą także i kutra schwytał. Na zalecenie Jenerała *Wassyngtona* otrzymał potem patent na krążenie z temi obydwoma zdobyczami, a tak stał się założycielem morskiey siły zbroyney Ameryki północney. Pierwsza eskadra Północno Amerykańska o pięciu okrętach, wypłynęła w roku 1776 z *Delaware*.

Gazety Amerykańskie zawieraią opis nędzy, pod którey uciskiem wychodcy (emigranci) Niemieccy i Hollenderscy w *Zjednoczonych Stanach Ameryki północney* ięczą, naganiaiąc bardzo haniebne postępki owych tak zwanych *porywaczy cudzoziemców*, ktorzy spokoynych mieszkańców Europeyskich uwodzą, aby w inney części Swiata ziszczenia zwodniczych przyrzeczeń zysku i szczęścia szukali. Tak staią się ci nieszczęśliwi ofiarą spekulacyi haniebnieyszey od handlu Murzynami. Honor Rzeczypospolitey (wyrażaią też gazety) wymaga, aby prawa temu nieludzkiemu rzemiosłu koniec położyły.

Według listu z *Natchitotches* pod dniem 10tym Lutego pisanego, przyiął Rząd Hiszpański na żołd swóy Naczelnika Indyanow Kaddasańskich i dał mu wysoki stopień woyskowy. Wpływ, który ma ten Naczelnik u dzikich pokoleń, daie mu sposobność do czynienia Hiszpanom usług pożytecznych; trudni bowiem związek między powstańcami (w Prowincyi *Texas*) a Poddanymi Zjednoczonych Stanow Ameryki północney.

Indye Zachodnie.

Lekka eskadra Kommodora *Taylor* z *Buenos-Ayres*, która krąży około *St. Domingo*, składa się w ogule ze 14 kaprów.

Portugalia

Na opędzenie kosztow wyprawy przeciwko *Pernambuco*, otworzono pożyczkę na 4 miliony kruzadow, od którey prowizya przez nałożenie na *Lizbonę* nowego podatku konsumpcyynego ma bydź zabezpieczoną.

Dozwala się drukować X. J. K. Chodani Prof. O. Komit. Cenz. Członek. — w Drukarni XX. Pijarów.

DODATEK

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO Ner 60

WILNO DNIA 27 LIPCA 1817 ROKU

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE

Francya

(Z *Korr. hamb.* i *gaz. berl.*) *Paryż, dnia* 15 *lipca.*
Zawcora 12 wystrzałow działowych obwieściło stolicy,
że Xiężna *Berry* powiła *Xiężniczkę*, która otrzymała
imiona *Ludwika Izabella d'Artois*, *Mademoiselle.* Nie-
stety radość nie była trwałą: młoda bowiem Xiężnicz-
ka umarła wczora, we dwa dni po urodzeniu się. N.
Xiężna matka ma się jednak dobrze.

Wczora zrana sławna Pani *de Stael*, córka P. *Ne-
kera*, umarła tu w 53 roku życia. Zostawiła jednego
syna i córkę, z którą iak wiadomo ożenił się Xiążę *Bro-
glio*, Par Francyi.

W *Bordeaux*, skutkiem wyznań, które *Randon* przed
straceniem swojem uczynił, aresztowano wiele osob.

Między społwinowaycami towarzystwa, które sie-
bie *drzemiącym lwem* nazywało, znaydował się także je-
den krewny Bonapartego.

Znajomy *Billaud de Varennes* udał się z *Cayenne*
do *St. Domingo*, gdzie z poruczenia *Petiona* wydawać
będzie dziennik pod tytułem: „Historyczno-polityczne
roczniki Haiti."

Podług naynowszego spisu liczą teraz w *Paryżu*
27,371 domow i 715,595 mieszkańców.

Hrabini *Regnault de St. Jean d'Angely* otrzymała
pozwolenie opuścić szpital, który dla słabości iey zdro-
wia na więzienie dla niey był przeznaczony. Aże przed
uwięzieniem swoiem miała zamiar udadź się do męża
swego do Stanow Zjednoczonych, pozwolono iey dla
wybrania się w drogę zabawić czas oznaczony, po któ-
rego upłynieniu opuścić ma *Paryż* Uda się ona z na-
turalnym synem męża swego przez *Akvizgran* do *Rot-
terdamu.* Przez okręty przybyłe ostatnią razą z Ame-
ryki otrzymała wiadomosć, że mąż iey dostał pomie-
szanie zmysłow.

Policya ściga z przyzwoitą surowością wszystkich
karciarzow. Wielu z nich uwięziono i pod sąd oddano.

Obawiać się należy, iżby *Wandea* niezwróciła
wkrótce uwagi powszechney. Naynieprzyjaźnieysze ma-
xymy przeciw konstytucyi i władzy Królewskiey są
tam głośno opowiadane. Cała ta kraina jest woysko-
wo uorganizowana. Zdaie się, iż pewni ludzie, dla na-
sycenia swey zemsty, użyć chcą ślachetnego wpraw-
dzie, ale burzliwego charakteru starych rojalistow
wandeyskich.

P. *Meunier*, w *Paryżu*, znalazł lekarstwo na wszy-
stkie choroby chroniczne, szczególniey zas przeciw wo-
dney puchlinie. Ale że nie jest lekarzem z professyi
i nie ma patentu doktorskiego, oskarżył go fakultet
medyczyny, a trybunał poprawczy skazał go na zapła-
cenie kary pienięzney 1000 fr.

Zapewniaią, że Xiążę *Talleyrand*, summę, zebra-
ną z przedaży zbioru swoich obrazow, przeznaczył dla
ubogich w *Paryżu*, *Versailles* i *St. Cloud.*

Sąd prewotalny, w *Lyonie*, dał znowu wyrok na
9 ludzi, którzy do ostatnich zaburzeń należeli. Ka-
mieniarz *Dechet*, którego na śmierć skazano, po wy-
słuchaniu wyroku, zawołał grożącym głosem: „ten,
za którego umieram, pomści się śmierci moiey."

Gazeta berlińska zawiera z *Bruxelli* pod 18 lipca.„
Donoszą z *Cambray*, iż przybył tam poseł niderlandz-
ki z *Paryża* i miał rozmowę z Xięciem *Wellingtonem.*
Rozumieią, że bardzo ważne rzeczy są na stole, Xią-
żę bowiem za powrótem swoim z *Anglii* nader pilnie
pracuie, a wielka zamiana gońców między główną kwa-
terą a dworami Londyńskim i Paryzkim postrzegać się
daie; wiele też sztabs-oficerow, między tymi Xiążę
Heski, przybyło do *Cambray*, a drudzy w drodze do te-
go mieysca się znaydują. — Nie potwierdza się bynay-
mniey, że druga piąta część obcego woyska z Francyi
wyydzie. Zawsze jeszcze obecność tych woysk potrze-
bna jest i zbawienna dla *Francyi* i pokoiu Europy."

Anglia

(Z *Korr. hamb.*) *Londyn dnia 15 lipca.* Dnia 12
dotychczasowé posiedzenie Parlamentu przez następu-
jącą mowę Xiążęcia Rejenta zamknięte zostało:

Milordowie i Mości Panowie!

*„Niemogę teraźnieyszego posiednia Parlamentu za-
mykać, bez ponowienia wyrazów, głębokiey boleści mo-
jey, nad ciągle trwającą, godną użalenia, chorobą Jego
Królewskiey Mości. Pilność, z jakąście rożne roztrząsa-
li przedmioty, które na początku posiedzenia rozwadze
ich poleciłem, zasługuje na wdzięczność z mojey strony
nayżywszą, ani powątpiwam bynaymniey, że pomyślna
odmiana, szczęśliwie się w stanie wewnętrznem kraiu na-
szego okazująca, szczególniey przyznaną bydź powinna
tym zbawiennym środkom, któreście przedsięwzięli ku za-
bezpieczeniu spokoyności publiczney, a razem temu nie-
wzruszonemu przywiązaniu do zasad, na których konsty-
tucya, bogactwa i kredyt kraju bezpiecznie polega i utrzy-
muje się. Pomimo wybiegów i usilności, w niektórych czę-
ściach Królestwa, z przychylnem nawet szczęściem użytych
w celu zniszczenia przywiązania poddanych ku J. K. Mości
i zwiedzenia ich do powstania i popełniania gwałtow, mi-
ło mi jednak wyznać, iż nie mogę dostatecznie wychwa-
lić tey wierności i powszechnego ducha nayiększey czę-
ści narodu, których dali mi naymocnieysze dowody, ra-
zem tey cierpliwości, z jaką znosili naydotkliwszé czaso-
wé doświadczenia. Czuię zupełną wartość zaufania oka-
zanego mi wtedy, kiedy władza nadzwyczayna w ręku
mém złożoną została. Potrzeba, która tego wymagała,
jest dla mnie przyczyną głębokiego zasmucenia, a WPP.
możecie bydź pewni, iż władzy tey z nayiększą użyję
łagodnością i to wtedy tylko, kiedyby rzeczywiście tego
wymagały, obrona i bezpieczeństwo poddanych J. K. Mości.*

„Mości Panowie Izby Niższey!

*„Dziękuję WPanom za uczynione przyzwoite ze-
zwolenia i za staranne wyśledzenie, z mojego polecenia
czynione w tém, co się tycze wydatkow i dochodów kraju.
Rzeczywistą mię napełnia radością to, iż widziałem ich
zdolnymi do starań w każdey posługę publicznych gałęzi.
Stan kredytu publicznego naywyraźnieyszym jest dowo-
dem mądrości i stosowności przyiętych przez WPP. urzą-
dzeń skarbu. Mam wszystkie pobudki spodziewania się,
że niedostatek w naszych przychodach po większey części
niepomyślnym własnościom ostatniego roku przypisany bydź
powinien, a w wesołém oczekiwaniu przewiduję i codziennie
napotykam ciągłą ich poprawę.*

Milordowie i Mości Panowie!

*Srodki, około których na początku teraźnieyszego po-
siedzenia pracowano, względem wprowadzenia biegu no-
wey monety śrebrney, w taki sposób są wykonané, który
powszechne sprawił zaspokojenie, a pracowano także nad
uskutecznieniem systematu przez Parlament przyiętego,
względem wprowadzenia monety pod nowém nazwiskiem,
dla większey wygody publiczności.*

*Od mocarstw obcych ciagle naymocnieysze odbieram
zapewnienia przyjacielskich, ze strony ich uczuć ku na-
szemu krajowi, pospołu z ich życzeniami, utrzymania po-
wszechnego pokoju. Nadzieja obfitego żniwa w większéy
części krajow stałego lądu, do naywyższego stopnia pod-
nosi radość. Ten błogi dar Opatrzności, jeżeli niezatrzeć
zupełnie, przynaymniey, bardzo znakomicie ulżyć potrafi
ciężar, pod którym tyle europeyskich narodów w ostatnich la-
tach tak ucierpiały. Możemy też z ufnością oczekiwać po-
lepszenia się związków handlowych naszego i innych krajów.*

*Nie mogę dopuścić rozłączenia się WPP., bez po-
lecenia im, ażebyście za powrótem do hrabstw, naymocniey-
szego dołożyli usiłowania, około niszczenia wszelkich zamie-*

chów niższe klassy w obłąkanie wiodących; i żebyście żadney nie zaniechali okoliczności ku opowiadaniu i umocnieniu ducha jedności i posłuszeństwa prawom, które do szczęśliwości, zarówno pojedyńczych osób jako do ogólnego dobra i pomyślności państwa, istotnie i niezbędnie są potrzebne."

Potem Lord Kanclerz, na rozkaz Xiążęcia Rejenta, ogłosił, że parlament odroczony jest do poniedziałku, dnia 25go sierpnia.

Kiedy Rejent na parlament jechał, nie wielkie było zgromadzenie ludu: gdyż odroczenie wcześniey i prędzey nastąpiło, aniżeli się spodziewano. Obecni zupełne zachowali uszanowanie. Kilku źle myślących zaczynało miotać obelgi na Xiążęcia Rejenta, ale ich urzędnicy policyyni prędko uspokoili.

P. *Brougham*, w mowie, którą miał d. 11 t. m. przed zamknięciem posiedzeń parlamentu, wyraził jeszcze co następuje: „*Kanclerz skarbu w rzeczy finansow nie ma żadnego planu; raz pożycza na zapisy skarbowe, drugi raz zaciąga pożyczkę bankową bez prowizyy; nie opłaca długów, w nadziei szczęśliwego zdarzenia któreby dopomogło do odnowienia i wtłoczenia na naród poda ku od dochodów. Zły widok w domu; nie lepiey też wygląda zewnątrz. W Genui, którąśmy małemu Królowi* Sardynii *darowali, kupcy angielscy, przez zaprowadzenie cła nowego są uciśnieni, a przeciwnie kupcy franeuzcy doznaią opieki. Kupcy na i udali się do ślachetnego Lorda* (Castlereagh), *który zasięgał zdania jeneralnego fiskala, zapytuiącego czy ucisk ten iest sprawiedliwą przyczyną do woyny? A gdy odpowiedź zaprzeczaiąca wypadła, zostawił rzecz po dawnemu. Tak mało przynosiła pomocy wysławiana polityka ślachetnego Lorda; tak mało znaczy teraz Anglik zagranicą, że jeden z mnieyszych królików krzywdzić go może. Bardzo usłużną jest taż polityka dla obcych mocarstw; ofiaruje się sama na hańbiące postępki. Co do nas należy* Lucyan Bonaparte, *że się także na stróżów jego ofiarujemy? Z kądże ta nienawiść ślachetnego Lorda, który się nie zraża, nayniegodziwszych ludzi, a nawet szpiegów, brać pod swoję opiekę? Zewnętrzna polityka zawsze źle iść będzie, póki sprawy polityczne powierzać będziemy takim ludziom, którzy od dzieciństwa będąc żołnierzami, niczego więcey prócz swojey roty lub regimentu nie poznali.* Lord Cathcart *i* Lord Stewart *żołnierskie tylko wzięli wychowanie, a jednakże zajmują nayważnieysze poselstwa, i wiadomo dobrze, jak się na nich sprawują. Co zaś do ślachetnego Lorda* (Castlereagh); *wie każdy, z jakiemi dawniey scenami połączona była administracya jego w* Irlandyi. *Nayokropnieyszym sposobem dręczono tam ludzi, dla wybadania ich, a ślachetny Lord kazał to czynić.*

Lord Castlereagh: *Szanowny Reprezentant wniósł przeciw mnie oskarżenia, które, jeśliby dóyrzale rozważył, powinnyby bydź połączone z wniesieniem przeciw mnie processu stanu; ale zdaie się, że ten prosty i dóyrzały środek nie trafia do jego myśli, i że szło jemu tylko, o to, ażeby przy zamknięciu posiedzeń rzucił myśl taką, którąby źle myślących podbudzała a rodaków roziątrzała. Tymczasem przekonany jestem, że naród jest zupełnie kontent z parlamentu: raz, że go od machinacyi źle myślących tak dobrze zabezpieczył; a powtóre, że nie przyymuie dziwacznych planów reformacyi; ale zwolna, a tém samém bezpieczniey postępuje, ku pomnożeniu dobra krajowego. Nie widzę przeto potrzeby mówienia przeciw zarzutom na systemat ministrów; ale osobiste targnienie się na mnie względem Irlandyi, jest złośliwe, i czerniące.* (*Pan* Brougham *zawołał do porządku.*) *Niesprawiedliwą jest przekręcać rzeczy, które się przed 20 laty działy; nie iest to cechą ślachetnego uczucia. Co się tycze zarzutu względem* Genui, *jest to systematem, nie przeszkadzać nigdy słabszemu monarsze w wykonywaniu rzeczywistych praw jego. Że Lucyan Bonaparte jest strzeżony, tego zapewnie życzyć należy: on bowiem posadził* Napoleona *na tronie i ustalił moc jego. Uskarżanie się na używanie osób woyskowych do spraw politycznych, nie jest oparte na czynach i doświadczeniu. Dobrze nam poszło, a Lord* Wellington *znakomitym jest tego dowodem. Z wielką żywością mówił szanowny Reprezentant przeciw* Reynoldowi; *ale ze wszystkiego, com* się o nim dowiedział i słyszał, okazuje się, że człowiek ten dawnieysze błędy i zdrożności swoje wszelkiemi siłami starał się poprawić.

Sir *Francis Burdet* zapewniał, iż naygodnieyszemi świadectwami przekonać może, że *Reynolds* i *Manners*, który iest mianowany na konsula w *Massachusets*, nay większemi są zbrodniarzami. Po kilku mowach, między którémi mowa Pana *Canning*, odznaczała się szczęśliwą myślą, w jakiey malował niechęć oppozycyi z powodu pomyślnego biegu okoliczności, wniesienie Pana *Brougham* odrzucone zostało bez zbierania głosów.

Tunetańska korweta, *Jabure*, maiąca 26 dział i 200 ludzi, która nosi banderę Admirała Mustafy, przybyła d. 21 czerwca do Gibraltaru, po krążeniach, w których się aż do brzegów *Holandyi* zapędzała.

Zmarły Xiążę *Northumberland* zostawił starszemu synowi swoiemu dochodu rocznego 80,000 f. s. A z dwoyga pozostałych jeszcze dzieci, otrzyma każde 100,000 f. s. w gotowiznie.

Cena wszelkiego gatunku zboża znacznie w ostatnich dniach spadła.

Spekulacyyny duch tuteyszych kupców temi dniami podniósł znacznie cenę pieprzu, chociaż przyczyny tego nikt naznaczyć nie umie.

Tuteyszy główny pocztamt obwieścił, że teraz żadnych listów prosto do *Pernambuco* posyłać nie będzie, poki mieysce to w rokoszu zostaie, i że listy te do *Bahia* poydą, gdzie rozrządzeniu tamecznego rządu powierzone zostaną.

Jenerał Maior *M'Mahon*, Sekretarz gabinetowy Xięcia Rejenta, prosił o uwolnienie od obowiązków dla słabości zdrowia.

Na czele przybyłey tu deputacyi od wysp Jońskich znayduie się sławny Hrabia *Teotochi*.

W przedstawionym parlamentowi bilu, względem batów parnych, postanowiono: że wszystkie podobne baty należy ie zregestrowane, a po wybudowaniu ich, przez dobrego inżyniera obeyrzane bydź powinny.

Uwięziono tu człowieka który się okrutnie nad bydlętami pastwił. Sędzia skazał go na zapłacenie kary 10 szylingów, a że ich zapłacić nie mógł, zamknięto go na rok do więzienia.

St. Domingo.

Według listów z *Port-au-Prince* do dnia 23go maia dochodzących, a w gazetach Londyńskich zawartych, Prezes Rzeczypospolitey Haityckiey *Pethion* wyzdrowiał iuż dawno i zupełnie z choroby swoiey, a tak wprzódy, iako i potem panowała w tey Rzeczypospolitey naywiększa spokojność. O niesnaskach z *Ameryką* nie wzmiankuią listy ani słowa; tylko z małą eskadrą Buenos Ayreskiego Kapitana *Taylora* zaszły były niesnaski. *Pethion* nie tylko mu zakazał przyprowadzać do portów tamecznych zdobyte okręty, lecz odebrał mu nawet owe, które iuż były przyprowadzone. *Taylor*, który do owego czasu na południowey stronie wyspy *Kuby* tylko przeciwko Hiszpańskim okrętom krążył, zabierał teraz także i okręty pod banderą Rzeczypospolitey Haityckiey, poważaiąc iednakże bandery wszystkich innych narodów.

Haiti kwitnie teraz codziennie bardziey, ludność pomnaża się, a z nią wraz i uprawa ziemi; Murzyni nauczyli się bowiem powoli poznawać wartość posiadłości, i co raz bardziey przyzwyczaiaią się do pracowitego i porządnego sposobu życia. Dotychczas tylko brzegi były uprawianemi; teraz rozkrzewia się pilność i w głębi Kraiu, a nieprzebyte lasy, siedlisko złoczyńców i drapieżnego zwierza, zamieniaią się w bogate plantacye kawy. Ani myśleć teraz o woynie między *Krzysztofem* (Królem Haityckim *Henrykiem I.*) i *Pethionem*, ponie-

waż się obadwa tylko polerowaniem Kraiow swoich zaymuią.

Austrya

W gazecie lwowskiey czytamy ze Lwowa pod 28 lipca: „Dnia 21 b. m. byli NN. Cesarstwo Jchmość w greko-katolickim kościele katedralnym na nabożeństwie w assystencyi Dworu, C. K. taynych Radców i Szambelanów. Po południu raczyli NN. Cesarstwo Jchmość zwiedzić strzelnicę, która tegoż dnia naygustowniey ozdobioną była i bardzo wiele osób znakomitych w sobie mieściła. Korpusy mieyskie paradowały na wstępie, a działa ich zwiastowały mieszkańcom *Lwowa* przyjazd i odjazd ukochaney Pary Monarszey, która ze zwykłą dobrocią i łaskawością uświetniła obecnością swoią dzień wesoły, który zawsze we wdzięczney pamięci mieszczan pozostanie.

Tegoż dnia wieczorem zaszczycili NN. Cesarstwo Jchmość obecnością swoią świetny bal u JW. JX. Arcybiskupa i Prymasa Królestw *Galicyi* i *Lodomeryi*, Hrabiego *Ankwicza*.

Dnia 22 zwiedził N. Pan Kommendę jeneralną i koszary, dnia 22go był na sessyi gubernialney, a po południu zwiedził fabrykę tabaki w Winnikach.

Dnia 23go raczyli oboje NN. Cesarstwo Jchmość zwiedzić szpital powszechny i szpital kalek i starych u ś. Łazarza. — N. Pan zwiedził także obadwa więzienia i dom poprawy.

N. Pani raczyła także wszystkie publiczne edukacyyne instytuta płci żeńskiey i szpital Siostr Miłosierdzia naywyższą obecnością swoią zaszczycić.

C. Rossyyski Jenerał Hrabia *Ożarowski* stanął we *Lwowie* dnia 10go lipca i miał zaszczyt oddać dnia następuiącego N. Cesarzowi i Królowi własnoręczny list swoiego Monarchy, a zabawiwszy przy C. K. Dworze dni kilka, wyjechał z odpowiednim listem J. C. K. Mości z powrótem do *Petersburga*.

Z Klauzenburga (w Siedmiogrodzkiey Ziemi) dnia 18 lipca. — Z powodu uszczęśliwiaiącego przybycia NN. Cesarstwa Jchmość, które w przyszłym miesiącu nastąpi, czynią tu przygotowania dla świetnego Ich przyjęcia. Między innemi wyporządzaią pałac Gubernatora naszego, Hrabiego Jerzego *Banffy*, w którym NN. Cesarstwo Ichmość mieszkać będą.

N. Pan raczył JW. Barona *Hauera*, Prezesa Galicyyskiego Rządu krajowego, zaszczycić nayłaskawiey W. Krzyżem Austryackiego orderu Leopolda, i w dowód naywyższey łaski swoiey wręczyć mu sam ozdoby tego orderu w dniu 27. b. m.

J. C. Mość raczył naywyższą uchwałą swoią z dnia 24 b. m., Urodzonego *Kazimierza Rzewuskiego* wynieść z własney chęci na dostoyność Hrabiego.

C. K. Rzeczywisty tayny Radca, JW. *Jan Kanty* Hrabia Stadnicki, mianowany przez N. Pana w skutku uchwały Jego z dnia 24. b. m. Zastępcą Prezesa Galicyyskiego Wydziału Stanu.

Franciszek Kohaut, znany chwalebnie artysta muzyczny, miał d. 25 b. m. zaszczyt popisywać się przed NN. Cesarstwem Jchmość na ich pokojach w koncercie na waltorni i trąbie, i otrzymał w dowód naywyższego ukontentowania złotą, bardzo gustowną tabakierę.

Około 12 lipca, przebiegał przez *Wiedeń*, do *Konstantynopola* Pan *Carabey*, Królewsko-pruski goniec gabinetowy.

Wywoz wszelkiey broni i potrzeb woiennych znowu iest pozwolony, z zastrzeżeniem tylko „iż nie ma bydź prosto do tych kraiow, które przeciw swoim prawym rządom powstały „

Listy z *Brodow* donoszą o świetnem i serdecznem przyjęciu Nayiaśnieyszych Cesarstwa Ichmość w tém wolnem handlowem mieście. N. Cesarz dawał posłuchanie tamecznym Władzom cywilnym i woyskowym, Przełożonym gminnym i kupcom, których wypytywał się dokładnie o teraźnieyszy stan handlu. NN. Cesarstwo Ichmość byli na mszy w kościele katolickim, a wieczorem oglądali świetne i gustowne miasta, tudzież synagogę tameczną. Cała ludność Brodzka witała ich wszędzie, gdzie się tylko pokazać raczyli, nayżywszemi okrzykami radosci. Podczas odjazdu NN. Cesarstwa Ichmość, który w dniu 17tym b. m. o godzinie 6tey zrana nastąpił, mnóstwo zgromadzonych mieszkańcow żegnało Ich z nayserdecznieyszemi życzeniami.

Niemcy

Podług gazety, *le Conservateur Impartial*: Na wezwanie N. Cesarza Jmci Wszech Rossyy, przystąpili do Swiętego Przymierza Xiążęta Udzielni *Hohenzollern Hechingen i Sigmaringen*, *Lichtenstein*, *Reuss Greitz*, młódsza linnia, *Schaumburg Lippe*, *i Waldeck*.

Król Pruski, przez rozkaz pod d. 17 czerwca, zalecił scisłe wysledzenie przyczyn, dla których spóźnione zostało sprowadzenie zboża z morza baltyckiego do prowincyy nadreńskich i Westfalii. Opóźnienie to było przyczyną, że kilka ludzi z głodu umarło.

Hrabia *Waldeck*, który na początku b. m. przybył niespodzianie na nielaki czas do *Stuttgardu*, odebrał zalecenie, ażeby ztamtąd za kilka godzin wyjechał.

Pomiędzy ludzmi wynoszącemi się z Niemiec do Ameryki znaleziono niedawno w okolicach *Frankfortu* 18letniego młodzieńca, który z głodu umarł na wozie.

Królestwo Wirtemberscy, bawiący w *Baden*, okazuią wielką uprzeymość i ludzkość. Prowadzą prywatne życie i codzień objeżdżaią piękne tameczne okolice. Słychać, iż Król mysli udać się do *Lauterburga i Weissenburga* dla obeyrzenia stoiącego tam woyska swoiego. Mówią oraz, iż oboie Królestwo poiadą do *Strasburga*, dokąd poprzedził ich Jenerał Porucznik Rossyyski *Tettenborn*.

Obwiniano stronników fanatyka religiynego *Föschla*, iż myśleli o wyrznięciu Zydów, co iest fałszem: pokazuie się owszem z akt, iż mieli taką zasadę: że Bóg postanowił nawrócić Zydów iako wybrany swóy lud, i że *Kościoł Zydowsko-Katolicki* ma bydź utworzony.

Nuncyusz Papiezki w *Karlsruhe* oddał Dworowi Badeńskiemu list Oyca S. pisany d. 3 maia; obeymuie on surową naganę postępkow Officyiała *Wessenberg*. Zmarłego ieszcze Arcybiskupa *Karola Teodora* (*Dalberg*) ostrzegał Papież o złych czynnościach Officyiała iego, na którego częste skargi zanoszono: potem zaś, gdy się przekonano o niedobrych iego zasadach, dawaniu zgorszenia i zuchwałym oporze rozkazom Stolicy Apostolskiey, zalecono Arcybiskupowi, ażeby go natychmiast oddalił. Mimo tego iednak, Kapituła Konstancyieńska obrała *Wessenberga* Wikaryiuszem swoim i przydała mu równie złego człowieka, *Antoniego Reingera*, na zastępcę. Rozkazał Papież Kapitule, ażeby innego cnotliwego i zdatnego Wikaryusza obrała, i wezwał W. Xiążęcia Badeńskiego, ażeby to postanowienie kazał przywieść do skutku, i oddalić *Wessenberga*; nie może bowiem mieć żadnego znaczenia człowiek, którym wszyscy uczciwi ludzie się brzydzą, gdyż inaczey możnaby się lękać oburzenia Katolików i naruszenia publiczney spokoyności. Nie zważał atoli Dwor Badeński na list, i *Wessenberga* na urzędzie Wikaryusza potwierdził.

Brazylia

Jenerał Don *Luis de Rego*, który korpusem woyska przeciwko powstańcom Pernambuckim dowodzi, bardzo się niegdyś popisywał na półwyspie pod Lordem *Wellingtonem*. Jest on z bogatemi domami spokrewnio-

nym, a sam teść iego dał milion realów na opędzenie kosztów uzbrojenia tey wyprawy.

Pewien znakomity dom handlowy w *Havre* (we Francyi) otrzymał listy z *Bahii* pod dniem 18 maja pisane, które donoszą, że korpus woyska pomienionego Jenerała naówczas tylko 8 mil (lieues) od *Pernambuco* był oddalonym. Po drodze, którą ten korpus przebywał, uznawano władzę Królewską wszędzie, gdzie powstańcy stronników byli znaleźli, a żołnierzy witano iako wybawicieli. Dowódca blokuiącey eskadry Portugalskiey, utrzymywał z miastem porozumienie, z którego spodziewać się należy, że sprawa Królewskiego Rządu za pierwszém pokazaniem się woyska, tryumf odniesie.

Hiszpania.

Okolnikiem Rady Kastyliyskiey ponowiono dawnieysze rozporządzenia, według których w *Hiszpanii* żadna książka bez pozwolenia cenzury, przywileiu, nazwiska autora i wydawcy tudzież wymienienia mieysca druku i ceny, drukowaną bydź nie może. Na wykraczaiących autorow ustanowiono karę zagrabienia całego maiątku i wiecznego wygnania z kraiu; na drukarzy zaś i oprawiaczów książek, pieniężną karę 50,000 realow i dwuletniego wygnania z kraiu. Inne rozporządzenie Królewskie przywraca moc wszystkich dawnieyszych rozporządzeń względem drukowania książek i handlu onemiż. Między ustawami w tey mierze od roku 1754go wydanemi, znayduie się jedna, która pod *karą śmierci* i zagrabienia całego maiątku, wprowadzenia książek w języku Hiszpańskim przez kraiowcow za granicami Hiszpańskiemi pisanych i drukowanych, zabrania Przy ponowieniu tey ustawy, zamieniono karę śmierci na czteroletnie skazanie na galery.

WIERSZ

PRZEGRYWAIĄCEGO DOBRĄ SPRAWĘ.

(nadesłany dla umieszczenia w gazecie.)

Ufny Sprawie i Przyiaźni
Na równą Temidy Szale,
Bez powątpień, bez bojaźni,
Porzuciłem się zuchwale...

W moiey prostocie bez granic
Krwi związki, liczyłem za nic.
I mniemałem że to fraszka
Mieć przeciwnikiem wnioszka.

Dobroć mey sprawie przyznało
Sędziów i słuchaczów grono:
Wszystko jey sprzyjać się zdało
Szala się na dół ugięła:
Lecz tam nazwisko włożono,
I równowaga — zginęła —

O maro, przyjaźni tkliwa,
Od lat dwódziestu pieszczona,
Krwi więc rodzinney znamiona
Roztrzaskały twe ogniwa.

Próżną uniesiony wiarą,
Mego nieszczęścia udziałem,
Ufności padłem ofiarą
Przekonałem — i przegrałem.

Ale się myli, kto sądzi,
Że się z występkiem oswoić,
I rany sumienia zgoić,
Jest w mocy tego, kto błądzi...

Widziałem własnym mym wzrokiem,
Jak jest nieśmiałe spóyrzenie,
Jak posępnym rzuca okiem
Ten, na którego niedolę,
Na jego zmarszczonym czole
Zapisane — Przewinienie.

Tak więc cudem przyrodzenia
Wzrok nasz, jest tłómaczem duszy...
Kto jey cnot Swiętość naruszy,
On zaraz blask swóy odmienia

I ukryć cierpień niezdolny...
Wtenczas, gdy umysł wspaniały,
Od zgryzot sumienia wolny,
Swiadczy wzrok mocny — i śmiały

Domyślaiąc się wyroku,
Widząc jawną niegodziwość,
Przez głębie waszego wzroku
Wprzód, nim go miano odczytać,
O jego niesprawiedliwość
Szedłem — Serc waszych się pytać

Przebywszy ciemne zasłony,
Tam to uyrzałem zdumiony
Z iakiemi Taiemnicami,
Sprawiedliwość hanbić śmiano!
I gdy móy wyrok czytano:
Ja przez pociąg niepoięty
Litowałem się nad wami
I wami — byłem zaięty

Strata maiątku, — to życie,
Gdy ią los zdoła nadgrodzić,
Na moment tylko zasmuci...
Ale to, co wy tracicie,
Niewiem .. co może osłodzić
I niewiem ... kto wam powróci

M.... S....

Dozwala się drukować: X. J. K. Chodani Prof. O. Komit. Cenz. Członek. — w Drukarni XX. Pijarów.

OGŁOSZENIE

z Sprawuiący Ministeryum policyi, St. Petersburski Woienny Jenerał Gubernator Wiazmitynow, przez listy okolne do Gubernatorów Cywilnych, na skutek odezwy Naczelnika Głównego Sztabu Jego Cesarskiey Mości, obwieszcza iż w roku 1812. 1813. 1814 i 1815, wielu Stabs i Ober-Officerow którzy podali prośby o uwolnienie ze służby z przyczyny ran i słabości zdrowia otrzymało pozwolenie zwierzchności, udać się do swych domow i tam oczekiwać ostatecznego postanowienia; ale prośby ich, dla ówczesnych okoliczności nie doszły swoiego celu, i dla tego nie otrzymały ostatecznego postanowienia; sami zaś dotąd zostaią w oczekiwaniu na nie; oficerowie takowi powtórną maią przesłać prośbę do półku, w ktorym się każdy z nich liczy prosząc o uwolnienie od służby i łącząc świadectwa lekarskie o ranach i chorobach; półki zaś obowiązane są przedstawiać takowe prosby do kommendy; a w swoim czasie rezolucye ogłoszone zostaną przez rozkazy dzienne. Jeżeliby ktoremu z takowych oficerow nie było wiadome mieysce, gdzie się półk iego znayduie, taki może prośbę swą przesłac do Głównego Dezurstwa tey armii, do którey półk ten należy Dezurstwo 1szey armii iest w Mohilewie nad Dnieprem a 2giey armii w miasteczku Tulczynie w gubernii Kamieniecko-Podolskiey Aby wiadomość o tem mogła doyśdź interessowanych, ninieysze obwieszczenie umieszcza się potrzykroć w gazecie Kuryera Litewskiego.

Wyjeżdżają zagranicę

(Ogłasza się po raz pierwszy)

Starozakonny Ayzyk Josielowicz Ienow, i Morduch Salomonowicz Maszel za Interessem własnym do Saxonii na mcy dziesięć.

Starozakonny Zelik Dawidowicz Frydbarg w Interessie własnym w kray Saxeński na mcy 10.

3 Dom na pohulance, do PP. Helertow należący, przedany od nich został W. Assessorowi Kollegialnemu i Kawalerowi Trefurt. Ktoby do takowego domu miał iaka pretensyą, zechce, w przeciągu sześciu tygodni, zgłosić się do pomienionego nabywcy domu, mieszkaiącego na ulicy niemieckiey w domu P. Leyboszyca.

DRUGI

Wilno dnia 27 lipca 1817 Roku.

OGŁOSZENIA

2. *Litewsko-Wileński Gubernski Rząd, stosownie do zalecenia JW Litewskiego Woiennego Gubernatora, i nastałey rezolucyi, zawiadania przez ninieysze ogłoszenie interessowane strony, iż Wileńskiego Głównego Sądu 2gi Departament wakacyow w tym roku mieć nie będzie, do ukaczenia spraw Remissyynych. Datt 1817 roku Julii 20 dnia.*

Sowietnik Wincenty Ławrynowicz.
Sekretarz Kazimierz Nowicki.
Kolleski Sekretarz Józef Nowicki.

1. Od Mińskiego Guberskiego Rządu ogłasza się, ażeby żądaiący wziąć w dzierżawę wszystkie w Mińskiey Gubernii Pocztowe Stacye od 1go stycznia przyszłego 1818 aż do tegoż dnia 1821 roku, przybywali na ostateczny przyszłego miesiąca Septembra 10 dnia trzeci termin do Mińskiey Skarbowey Izby dla targów, z niezawodnemi o swym dotrzymaniu zabezpieczeniami; gdzie okazane im będą poprzednicze warunki i te wiadomości, na jakich stacyach wiele bydź powinno koni, i po ile się teraz w rok od pary płaci. Pierwsze zaś targi będą się odbywały przez PP Marszałków w Miastach Powiatowych, dokąd także życzący sobie tego maią się stawić dla targów. Roku 1817 Mca Junii 23 dnia.

Sekretarz Nadworny Sowietnik Czerniejew.

1. *Rząd Guberski Litto Wileński, skutkiem kommunikacyi kommissyi za Nayważszym Ukazem dla rozpoznenia długow i maiątkow byłych Litewskich Hetmana i Podskarbiego Ogińskich w mieście Wilnie ustrnowioney, zawiadamia nabywcow Dóbr od JW Podskarbiego Ogińskiego iżby w przeciągu dwóch miesięcy od daty ninieyszey, ciż nabywcy jawili się do rzeczoney Kommissyi z dowodami i potrzebnemi obiaśnieniami względem nabyciow swych tychże dbbr. ato pod utratą prawa wszelkiey probacyi za uchybieniem tego terminu. Julii 24 dnia 1817 roku.*

Sowietnik Wincenty Ławrynowicz.
Sekretarz Kazimierz Nowicki.
Jan Stęporzecki kolleski Rejestrator.

2. W *Mińskim Guberskim Rządzie ma się przedawać z publiczney licytacyi opisany za dług skarbowy mieszczanina Starozakonnego Calima Czerniaka dom murowany dwupiątrowy. dranicami kryty, razem z nowo przybudowanym drewnianym. który zaymuie ziemi 20 sążni kwadratowych i iest oceniony 5,600 rubli assygnacyynych. Na iakową licytacyą naznaczaią się terminy teraźnieyszego 1817 roku następnego mca augusta pierwszy 17, drugi 20, a trzeci ostatni 21 dnia. Przeto żądaiący kupic takowy dom zechcą do tegoż Rządu sami, lub ich umocowani z prawnemi plenipotencyami dla targow przybydź na przeznaczone terminy. Datt roku 1817 mca Julii 7 dnia.*

Sekretarz Nadworny Konsyliarz Czerniejew.

Wyjeżdżają zagranicę
(Ogłasza się po raz drugi)

Wyieżdżaią za granicę slachcic WJP. Antoni Juszkiewicz z Pttu Rosień. do Prus do miasta Tylży.

Wyieżdżaią za Granicę Kieydański Złotnik żyd Mowsza Jankielowicz Wanszteyw z żoną i dziećmi do wód mineralnych Porty Otomańskiey do miasta Tweryi, na mcy dziesięć.

Wileński Obywatel Owsley Zelikowicz Zalkinds na 10 mcy do Prus, Saxonii, i Austryi.

3. Wedle Ukazu Jego Imperatorskiey Mości Samowładnącego całą Rossyą etc. etc. etc.

Sukcessorom Urodzgo Antoniego Oskierki Generała woysk byłych Litewskich Orderu Sgo Stanisława Kawalera, Franciszkowi Podkomorz: Starodub. Orderów Polloh Kawalerowi, Stanisławowi Pułkownikowi Woysk Litewskich, Barbarze Pannie Jelskim, oraz Kaietanie z Jelskich Oskierczyney Marszał. Mozyrskiey braciom i siostrom rodzonym lub ich Sukcessorom i opiekunom, urodzoney Annie z Xiążąt Radziwiłłów, pierwszego zamęscia Prezdzieckiey, powtórnego Mostowskiey lub ich Sukcessorom z dokładem opieki, Stanisławowi Marszałkowi Nadwornemu Litewskiemu Orderów Polloh Kawalerowi Oycu, Adamowi Synowi i Helenie córce Sółtanów, oraz Sukcessorom Antoniego i Anny z Sółtanów, Wańkowiczów Chorążych, Pttu Mińskiego z dokładem opieki, Józefowi i Karolinie z Sóltanów Kublickim małżonkom Łowczym Inflandzkim z osób, Dóbr i summ ogólnie wszystkich Pozew Edyktalny przed Sąd zjazdowi na gruncie miasteczka Porycka w Gubernii Wołyńskiey w powiecie Włodzimierskim leżącego, na rozbiór Substancyi eszłego s. p Tadeusza Czackiego Taynego Konsyliarza Jego Imperatorskiey Mości i Kawalera, z mocy Dekretu w Sądzie Głnym Gubernii Wołyńskiey Departamentu Cywilnego w roku 1813 dnia 3go 8bra zapadłego dopełniaiący w dniu 1m września roku idącego 1817 sądzić się maiący z powództwa UUrodzch Barbary z Dembińskich Czackiey Matki Wiktora syna, i Maryanny córki Czackich tegoż n. Tadeusza Czackiego pozostałey małżonki i Sukcessorow w assystencyi prawney czyniących, oraz Mateusza Niemierzyckiego Podsędka Ziem. Włodzimier. do dóbr w Gubernii Wołyńskiey i Leonarda Wroczyńskiego błgo Sędziego Pttu Nowogrodz. do dóbr w Gubernii Kiiowskiey leżących po tymże n. Czackim pozostałych w pomoc Urodzoney Barbarze z Dembińskich Czackiey przez Sąd Głwny Gubernii Wołyńskiey dodanych administratorów powodów w szczególności 1 o komportowanie pod przysięgą przed pomienionym Sądem Zjazdowym Dokumentów dla obliczenia się w summach iakie z Sukcessyi po n. Teressie z Pocieiow Humieckiey S. K. bezpotomnie zmarłey na Obżałłch między innemi Konsukcessorami spadłey, a od Obzałch przez n. Tadeusza Czackiego nabytey onymże należały się, iako i tych które Obżałui od n. Czackiego za takowe nabycie odebrali. 2 a że się po zrobionym obrachunku okaże że n. Tadeusz Czacki Obżałłnym za tęż Sukcessyą więcey zapłacił niżli dla obżałłch z teyże Sukcessyi należało, zatem o zwrócenie przez Obżałłch przebraney nad należytość summy, wraz z prowizyą od czasu Jey wypłacenia podług prawa liczyć się powinną, tudzież poszlinami i wydatkami prawnemi do Massy fortuny po nieżyiącym Tadeuszu Czackim pozostałey, rozbiorowi Wierzycieli tegoż nieżyiącego ś. p Czackiego, uległey dla umiesczenia na teyże summie, któregokolwiek z Wierzycieli n. Tadeusza Czackiego, oraz o zasądzenie tego w czasie sprawy proszonem będzie.

W roku 1817 mca lipca 19 dnia Woźny na podpisie wyrażony świadczę, iż ten pozew Edyktalny z powództwa JW W. Barbary z Dembińskich Czackiey matki, Wiktora syna i Maryanny córki Czackich n JW. Tadeusza Czackiego Taynego Konsylisrza i Kawalera, Małżonki Sukcessorow w assystencyi prawney czyniących, oraz WW. Mateusza Niemierzyckiego Podsędka Ziem Władzimier. do Dóbr w Gubernii Wołyńskiey i Leonarda Wrosczyńskiego b. Sędz. Pttu Nowogr. do dobr w Gubernii Kiiowskiey leżących przez Sąd Gł. Gubernii Wołyńskiey dodanych Administratorow powodow, po JW. Sukcessorow Antoniego Oskierki Gener. w b. Litt. Ord. ś. Stanisława Kawalera, Franciszka Podkom Starodub. Ord Pol. Kawalera, Stanisława Pułkównika w Lit. Barbary Panny Jelskich, oraz Kaietany z Jelskich Oskierczyney Marszał. Mozyr. braci i siostr rodzonych, lub ich Sukcessorow i Opiekunow, JW. Annę z XXt Radziwiłłow pierwszego zamęścia Preżdziecką, powtórnego Mostowską, lub iey Sukcessorow z dokładem Opieki, JW Stanisława Marsz. Nadwornego Lit. Orderow Pol. Kawalera oyca, Adama syna, i Heleny córki Sołtanow, oraz Sukcessorow JWW Antoniego i Anny z Sołtanow Wańkowiczow Chorążych Pttu Mińsk z dokładem Opieki, Józefa i Karolinę z Sołtanow Kublickich Małżonkow łowczych Inflantskich przed sąd zjazdowy na gruncie miasteczka Porycka w Gubernii Wołyńskiey w Ptcie Włodzimierskim leżącego, na rozbiór Substancyi n JW. Tadeusza Czackiego Taynego Konsyliarza iego Imperatorskiey Mości i Kawalera, z mocy Dekretu Sądu Głł. Guber. Wołyńskiey, Depart Cywilnego w roku 1813 dnia 3 8bra zapadłego dopełniaiący, w dniu 1m września teraźnieyszego 1817 roku sądzić się maiący, do Redakcyi Kuryera Litt., dla trzykrotnego w témże Kuryerze zamieszczenia osobiście podałem.

Michał Staszkiewicz Woźny Pttu Wileń.

2 Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego całą Rossyą &c.&c.&c.

Urodzonym Xiężniczce nieletniey Sukcessorce Stefanii Radziwiłłównie z dokładem opieki, Ukszami Monarszemi przydaney, Janowi Chodzkowi Prezessowi Sądu Głł. Mińskiego 2go Depart. Kawalerowi Orderow Prokuratorowi Massy dóbr zeszłego Xcia Ordynata Nieświskiego i Ołyckiego ze skutkow Dokumentu w roku 1810 Nowem. 10 dattowanego a 1815 7bra 25 w Ziemstwie Nowogrodzkim Aktykowanego i w sposob przenosu w Zimstwie Mińskim w roku 1816 maia 8go oblatowanego z teyże Massy

Dóbr odpowie skutecznie obowiązanym, a zaś urodzonym Michałowi Xciu Puzynie Prezesowi Sądu Granicz. Gubernii Mińskiey i Kawalerowi, Rochowi Brochockiemu Stolnikowi, Ignacemu Czyżowi b. Sędziemu Ziem. Oszmiańskiemu stopniu Urodzonego Samuela Wotka b. Prezydenta Zm. Oszmiań., Urodz. Sołtanowi Czesznikowi w Horkac dawniey mieszkniącemu i Jego Sukcessorom; Tomaszowi Reyzerowi Prezydentowi miasta Guber. Wilna; Wincentemu Ochme Doktorowi Medycyny, Wincentemu Bucharynowi Koniuszemu; Sylwestrowi Nowosielskiemu Ignacemu Muchlińskiemu Komornikowi Orszańskiemu; Michałowi Hryckiewiczowi po Justynie Bykowskim Porucznikowi; Turczyńskiemu dawniey byłemu w hucie Urzkiey, Felixowi Kleczkowskiemu; Wincentemu Saplicy, Józefowi Reynholdowi dawniey mieszkającemu w Słucku Onufremu Rogalewiczowi byłemu Ekonomowi w Szczorsach; Bonifacemu Siwickiemu b. Sędziemu Grodz. Oszmiań. Dawidowi Rosskiewiczowi; Gierszelowi Jubillerowi z St. Peterzburga, Kunertowi byłemu Muzykowi w Nieświżu; Starozakonney Dawidowey Kupcowey Nieświzkiey z dokładem Jey Zwierzchności, Urodz. Mikołajowi i Elżbiecie Morawskim byłym Rejentom Ziem Wileńskim, Fietemu Kupsowi miasta Dobna, Bonifacemu Symonowiczowi Rotmistrzowi Trockiemu, a Starozakonney Eli Szołomowey Kupcowey Kleckiey i Wolfowi Mordenhowiczowi Pezelmanowi mieszkańcowi Nieświzkiemu z dokładem zwierzchności; niemniey wszystkim dalszym i wszelkiego tytułu wierzycielom i pretensorom. Pozew Edyktalny przed Sąd Kommissyi za Naywyższą Monarszą Wolą dla urządzenia Interessów Urodzonych Xiążąt Radziwiłłów ustanowioney w mieście Guberskim Wilnie sądzący się z powództwa Urodzonego Karola Graffa Morawskiego Jenerała woysk Polsch Kamerhera JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI i Kawalera wielu Orderów wynoszący się w stosunku do dokumentu assekuracyynego przez zeszłego Ordynata Nieświzkiego Ołyckiego Kamerhera i Kawalera Orderów Xięcia Dominika Radziwiłła w Roku 1810 9bra 10go przy świadectwie Pieczętarzów wydanego nieiednokrotnie przez tegoż Xcia roborowanego w Roku 1815 7bra 25 w Ziemstwie Nowogrodzkim aktykowanego a w 1816 maja 8 do Akt Ziemskich Mińskich przeniesionego satysfakcyą za długi z Wierzycielom zapewniaiącego; do aktów i dalszych dowodow, Korrespondencyow; pism na Sądzie okazać się maiących, do Dekretow Sądu Ziemskiego Nowogrodzkiego z niektóremi Obżałmi Wierzycielami zapadłych i za imi usprawiedliwioney Ewszyi przysięgę Zażł., *szczególniey zaś o to*; iż związki pokrewieństwa nayścisley Zażłgo z zeszłym bratem ciotecznym a następnie Xięciem Dominikiem Radziwiłłem łączące; pobutki indemnizowania strat poniesionych przyczyną naytańszego odstąpienia Sukcessyi po Xiążętach Wiszniowieckich w dom iegoż poprzednikow, cel wynagrodzenia ofiarowaney przez Zażłgo pomocy w Interessach tak Antecessorów iako i samego Xięcia Dominika Radziwiłła; powodowały i skłoniły iego serce do tey słuszności; iż przez należyte poznanie pożytkow z Zażł. Graffa Morawskiego w dom i familiyne dobra spłynionych; tudzież przez niecofnioną dobrowolność zadeterminował uwolnienie z pod ciężarów dolę Zażło obarczaiących i takowey swey woli skutek chcąc mieć niszczonym wszelkie zawinienia różnym osobom do roku 1812 wykazać się mogące z funduszow i dóbr własnych zeszły Xżę Ordynat Dominik Radziwiłł wypłacić; wierzycielow zadowolnić a Zażło zupełnie oswobodzić postanowiwszy; Dokumentem wyżey dstą wspomnionym i późnieyszemi aktami umocowanym zapewnił. Tem większa w tey determinacyi Xcia odkrywa się pewność: gdy nad wzmienione pobudki Zażłcy w różnych zapotrzebowaniach zeszłego Ordynata zięcia swoiego na własne imie zaciągaiąc kredyt onemuż dostarczał pieniądze i różne jego potrzeby i rekwizycye we wszelkim sposobie załatwiał, o czém korrespondencya Xięcia od zniszczenia rewolucyynego w części pozostała i insze fakta wyrźnie upewniaią — Po wydanym dokumencie nie raz rzeczonym assekuracyynym deportacyą długów Zażł. do roku 1812 nastałych i policzać się maiących nadeszła woyna i zamieszania krajowe, oddalenie się zeszłego Xcia za granicę, skutki wynikłe z krajowey woyny strudniły sposobność obliczenia się Zażł. z wierzycielami i razem zapewnioną z dóbr Xcia Ordynata satysfakcyą — Następnie niektórzy z wierzycielów pozwawszy Zażłgo do Sądu Ziemskiego Nowogrodzkiego zyskali dekreta obowiązujące Zażł. do odkrycia satysfakcyi z massy Dóbr rzeczonego Xcia Ordynata (pod rozpoznanie Kommissyi podaney wolą Naywyższą ustanowioney) a to w moc wymienionego dstą assekuracyynego dokumentu; dotknąwszy się przeto Zażłcy bliższą wiadomością interessu własnych wierzycielow i podczasem trwaiącey Magistratury na udowolnienie wszystkich ogółnie wierzycielów i rozpozna cie ostateczne stosunków do Massy Dóbr zeszłego Xięcia Ordynata Dominika Radziwiłła odnoszących się; niemniey gdy ze względu tak ścisłego połączenia się interessu Obżałowanych wierzycielów mocą dokumentu assekuracyynego i rozpoznanie należności Obżał. z Massy nie raz nadmienionych Dóbr satysfakcyą brać maiących samoiednie tey wysokiey Magistraturze przynależące okazuje potrzeby zastanowienia się nad rachunkami Obżał. wierzycielów byłych Załuiącego a przez assekuracyą do Dób zeszłego Xięcia zwróconych; gdy niektórzy z tychże wierzycielów uzyskiwać iuż mogli satysfakcyą z intrat zeszłego Xcia przez ręce pełnomocnikow lub od samego Xięci pod iogo życiem i gdy w tym powrócone karty i innego rodzaiu dowody do Archiwum Nieświzkiego ulegaiąc w przeszłey woynie ogólnemu przypadkowi (aczkolwiek po zaspokoieniu należności w częściach lub w całości) mogły zwrócić swój Kurs nieprawnie (iak to szczególnie w rzeczy z Obżałm Żydem Wolfem Morduchowiczem Pezelmanem dzie się słyszeć) kiedy oraz Zażły w rzędzie ułatwionych Rekwizycyow zeszłego Xięcia celem dostarczenia iemu pieniędzy i za odezwą listowną srebro własne Obżałtey Szołomowey kupcowey na hypotekę pożyczoney dla zeszłego Xcia Ordynata summy zdeponowawszy onego dotąd nie uzyskał; gdy niektórzy z wierzycielow Zażł. i z pretensorow jedni zaspokoionemi a inni w części nadpłaconemi dowodow nie powrócili, w ogólney więc i wszelmney usprawiedliwienia się potrzebie a po tem w widokach uspokoienia Obżałt. realnych należności z massy dóbr zeszłego Xięcia Domin ka Radziwiłła *pozywa i prosi* Załuiący o uznanie bliższości w dowodzie i odwodzie, o komportacyą na Obżałfich Wierzycielach wszelkich dowodow w Izku należnościow posługiwać mogących pod przysięgą; o zliczenie wszelkich realnych należnościow od Zażł. po rok 1812 aprila 23go przychodzić wierzycielom mogących względnie Dokumentu assekuracyynego z Dóbr zeszłego Xięcia Ordynata; w przypadku zaś nie jawienia się którego kolwiek z wierzycielów o zapisanie wieczney amissyi, ku czemu o swiadczą publiczną z wyroku Kommissyi dla skutkow tey ammissyi i w celu uwolnienia Zażłego nadal od prozekucyi za długi do Roku 1812 policzać się mogące; o powrót lub zniszczenie Aktow i dowodow zatrzymanych a zaspokoionych; podobnież z dalszemi Obżałmi (którym kassa zeszłego Xięcia lub sam nadpłaciły należnoście za Zażłgo lub też zaspokoiły) zapisania wyroku na rzecz Zażłgo uwolnienia od dalszey odpowiedzi, a co szczególniey z rachunkow i archiwum Xięcia okazać się może, tudzież z Obżałtą Szołomową Kupcową o Komportacyą srebra w hypotekę pożyczonych dla zeszłego Xcia Dominika Radziwiłła pieniędzy złożonego i zażłm niepowróconego a gdy się okażą powrócone w kurs nieprawny zaspokoionych należnościow dowody onych zniszczemnienia szczególniey z Obżałm Żydem Pezelmanem; o należyte usprawiedliwienie wszelkich należnościow Obżałm przez stopnie z prawem zgodne. O skutki Dokumentu Assekuracyynego o tym samym i o uwolnienie zupełnie Załuiącego od odpowiedzi zwłaszcza z funduszow za długi po rok 1812 wykazać się mogące; o zniszczemnienie pism i dowodow p Obżałło Kunerta zatrzymanych i wszelkich iego pretensyow iako zupełnie załatwionych i zaspokoionych, niemniey oto wszystko co przez wywod rzeczy i przez sprawę dowodzonym będzie, zwolną poprawą żałoby.

Roku 1817 mca lipca 19 dnia woźny niżey wyrażony świadczę iż ten pozew z Autentykiem zgodny z powództwa JW. Karola Graffa Morawskiego Jenerała woysk Poll. Kamerhera Jego Imperatorskiey Mości i wielu orderow Kawalera przed Sąd Kommissyi wolę Naywyższą Monarszą ustanowioney JO. nieletniey Xiężniczce Stefanii Radziwiłłównie z dokładem opieki i JW. Janowi Chodzkowi Prezesowi Sądu Głło Gubernii Mińskiey 2go Depar. Kawalerowi Ord. Prokuratorowi Massy oczewisto w ręce oraz WJP. Tomaszowi Reyzerowi Prezyd. miasta Guber. Wilna w mieście Wilnie w moc paragrafu 35 Organizacyi dla urządzenia Interessow Xtt Radziwiłłów, niemniey skutkiem teyże Organizacyi paragrafu 37 do Gazety Kuryera Litto dla wiadomości powszechney stron cytuiących się, a mianowicie JOXJmci Michała Puzyny Prezessa Sądu Granicz. Mińs. Kawalera Ord. W. Rocha Brochockiego Stolnika, Ignacego Czyża b. Sędziego Ziem. Oszm. Sołtana Czesznika i iego Sukcessorom Wincentego Ochme Doktora med Wincentego Bucharyna Koniuszego, Sylwestra Nowosielskiego, Ignacego Muchlińskiego Kow. Oszm. Michała Hryczkiewicza, Felixa Kleczkowskiego, Wincentego Saplica, Józefa Reinholda, Onufrego Rogalewicza, Bonifacego Siwickiego, Dawida Rosskiewicza Gieszela Jubillera z St. Peterzburga, Kunerta b. Muzyka, Mikołaia i Elżbiety Morawskich b. Rejentow Ziem. Wileń. Fietego Kupca miasta Dubna, Bonifacego Symonowicza Rotm. Troc., niemniey Starozakonnych Dawidowey Kupcowey Nieświzkiey, Eli Szołomowey kupcowey Kleckiey, Wolfa Morduchowicza Pezelmana mieszkańca Nieświzkiego z dokładem Ich Zwierzchności niemniey wszystkim dalszym i wszelkiego tytułu Wierzycielom i Pretensorom niniejszy pozew Edyktalny ato dla niewiadomości Ich teraźnieyszego zamieszkania w myśl wyż rzeczoney Organizacyi i z terminem przez nią oznaczonym podałem. — Felix Cebulski Woźny Kommissyi Radziwiłłowskiey.

Roku 1817 Julii 19 przed Aktami Kommissyi do Urządzenia interessow Radziwiłłch ustanowioney, stawaiąc obecnie Woźny wyżey wyrażony relacyą tego pozwu zeznał. Swiadczę Józef Doboszyński Akt. Rgt w Komm. XX. Radziwiłła.